

Sygn. akt I Ca 275/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2014r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący- Sędzia SO Tomasz Sagała – spr.

Sędzia SO Anna Łaszczych

Sędzia SR del do SO Monika Strzyżewska

Protokolant: st. sekr. sąd Janina Suchecka

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2014 r. w Ostrołęce

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletnich K. W. i W. W. reprezentowanych przez przedstawicielkę ustawową K. S.

przeciwko R. W. (1)

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Wyszkowie VII Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w P.

z dnia 21 marca 2014 r., sygn. akt VII RC 211/13

orzeka:

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten tylko sposób, że obniża alimenty zasądzone na rzecz małoletniego K. W. do kwot po 400 zł (czteryście złotych) miesięcznie i na rzecz małoletniej W. W. do kwot po 370 zł (trzysta siedemdziesiąt złotych) miesięcznie;
2. oddala apelację w pozostałym zakresie;
3. znosi między stronami koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 275/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w Wyszkowie VII Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w P., w sprawie sygn. akt VII RC 211/13, z powództwa małoletnich K. W. i W. W., reprezentowanych przez przedstawicielkę ustawową K. S., przeciwko R. W. (2) o podwyższenie alimentów, podwyższył alimenty od pozwanego R. W. (1) ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Pułtusku z dnia 17 stycznia 2012 r., w sprawie sygn. akt III RC 194/11, na rzecz małoletniego syna K. W. z kwot po 300 zł i małoletniej córki W. W. z kwot po 230 zł do kwot po 500 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich, płatne z góry do 15. dnia każdego miesiąca do rąk przedstawicielki ustawowej małoletnich K. S., z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek

z rat, poczynając od 11 czerwca 2013 r. (pkt I), w pozostałej części oddalił powództwo (pkt II), wyrokowi w pkt. I nadał rygor natychmiastowej wykonalności (pkt III), zaś pozwanego nie obciążył kosztami przejmując je na rachunek Skarbu Państwa (pkt IV).

Powyższe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych i ocenach prawnych:

Powodowie K. W. i W. W. są dziećmi pozwanego R. W. (1). Wyrokiem Sądu Rejonowego w Pułtusku z dnia 17 stycznia 2012 r., sygn. akt III RC 194/11, alimenty od pozwanego na rzecz powodów podwyższone zostały do kwot po 300 zł na rzecz K. W. i do kwot po 230 zł na rzecz W. W.. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 24 maja 2012 r., sygn. akt I Ca 56/12, oddalona została apelacja od powyższego wyroku.

Małoletni K. ma obecnie 14 lat, chodzi do I klasy gimnazjum. Nadal cierpi na alergię, matka jeździ z nim regularnie do lekarza, ale cena stałych leków nie zmieniła się. Małoletnia W. ma 11 lat, w porównaniu z ostatnim rozstrzygnięciem zaczęła uczęszczać na lekcje tańca. Przedstawicielka ustawowa dzieci ma 40 lat, wykształcenie zawodowe, pracuje w (...) Przedsiębiorstwie Usług (...), uzyskując wynagrodzenie w wysokości ok. 1.000 zł netto. Mieszka z dziećmi (ma jeszcze 18-letniego syna). Płaci 627 zł czynszu za mieszkanie, 60 zł za gaz, 250 zł za światło na 2 miesiące, 50-600 zł za opał miesięcznie. Poza wynagrodzeniem i alimentami nie ma innych źródeł dochodu, nikt nie pomaga jej w utrzymaniu. Pozwany nie płaci alimentów, dzieci otrzymują je z Funduszu Alimentacyjnego. Strony mieszkają oddzielnie, koszty utrzymania dzieci, wyżywienia, większości ubrań ponosi matka, pokrywa opłaty związane z ich codziennym życiem.

Pozwany R. W. (1) ma 35 lat, wykształcenie podstawowe, obecnie mieszka w kraju, wcześniej (do października 2013 r.) przebywał w Holandii, gdzie pracował dorywczo, przy remontach, zieleni – była to praca fizyczna, po 4-5 godzin dziennie. Jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna, legitymuje się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności z dnia 8 lipca 2009 r., z którego wynika, że wymaga stanowiska pracy przystosowanego, jest cukrzykiem, przyjmuje insulinę. Pracując w Holandii kupował dzieciom słodycze, odzież, wysłał paczkę, kupił buty.

W świetle regulacji art. 135 § 1 k.r.o. i 138 k.r.o., przedmiotem ustaleń Sądu I instancji była okoliczność, czy po wyroku Sądu Rejonowego w Pułtusku z dnia 17 stycznia 2012 r., sygn. akt III RC 194/11, określającym wysokość świadczeń alimentacyjnych na rzecz małoletnich powodów w kwotach po 300 i 230 zł miesięcznie, nastąpiła istotna zmiana okoliczności usprawiedliwiająca żądanie podwyższenia alimentów. Porównując potrzeby dzieci w dacie orzeczenia o obowiązku alimentacyjnym i obecnie oraz zestawiając te potrzeby z możliwościami zarobkowymi ojca, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w części i podwyższył kwoty alimentów na każde z dzieci do kwot po 500 zł.

Sąd Rejonowy podkreślił, że alimenty zostały ustalone orzeczeniem z 2012 r., a zatem 2 lata temu. Tego rodzaju przedział czasowy, w ciągu którego potrzeby małoletnich musiały wzrosnąć, nakazuje również wzięcie pod uwagę zmiany siły nabywczej pieniądza. Sąd uznał, że potrzeby małoletnich zostały zwiększone przede wszystkim z uwagi na upływ czasu i konieczność ponoszenia w związku z tym większych wydatków. Małoletni są obecnie w wieku 11 i 14 lat, a zatem ich koszty utrzymania zwiększyły się na podobnym poziomie, tak, że w ocenie Sądu nie ma obecnie podstaw do różnicowania kosztów utrzymania pomiędzy K. a W.. Z jednej strony bieżące koszty utrzymania chłopca są nieco większe z uwagi na jego chorobę, ale ten stan został uwzględniony przy ostatnim orzeczeniu. Sąd I instancji wziął pod uwagę fakt, że to przedstawicielka ustawowa ponosi koszty i wysiłek związany z kontrolami lekarskimi, dojazdami do lekarzy, a nie wymagał wykazania – jako powszechnie znany – wzrost kosztów dojazdów. Dodatkowo uczęszczanie do I klasy gimnazjum generuje nowe, wyższe koszty utrzymania małoletniego, związane z nowym środowiskiem, szkołą, znajomymi, itd. Z drugiej strony, odnośnie małoletniej W., w ocenie Sądu, zwiększenie jej kosztów utrzymania jest oczywiste. W wieku, w jakim znajduje się W. codzienne koszty utrzymania dziewczynki są na podobnym poziomie co chłopca, zwłaszcza, że małoletnia uczęszcza na zajęcia pozaszkolne (taniec). Nie wymagał udowodnienia również fakt, że przedstawicielka ustawowa musi kupować nowe ubrania dla córki, nie ma bowiem możliwości, aby np. dziewczynka

nosiła odzież po bracie. Sąd przyjął jako wykazany wzrost kosztów utrzymania związany z przedziałem czasowym i powszechnie znanym wzrostem cen.

O podwyższeniu alimentów Sąd Rejonowy zdecydował przede wszystkim rozważając drugą z przesłanek koniecznych do zbadania przy ocenie obowiązku alimentacyjnego, tj. możliwości zarobkowych zobowiązanego. W tym zakresie wskazał, że przez ustawowe określenie „możliwości zarobkowe i majątkowe” rozumieć należy nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane ze swojego majątku, lecz te zarobki i te dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych. Sąd Rejonowy uznał, że pozwany ma możliwość regulowania większych alimentów. Pozwany wykazał, że legitymuje się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, jednak ta okoliczność nie przeszkadzała mu pracować poza granicami kraju. Pozwany przyznał, że w Holandii podejmował prace dorywcze, przy remontach, były to prace fizyczne. W ocenie Sądu Rejonowego świadczy to o tym, że „możliwości zarobkowe” pozwanego są większe niż otrzymywanie zasiłku z opieki społecznej. Drugą okolicznością, którą Sąd ocenił negatywnie był niekwestionowany przez strony fakt, że powodowie otrzymują alimenty wypłacane z Funduszu Alimentacyjnego, w sytuacji gdy pozwany wykazywał, że kupuje małym dzieciom ubrania, słodycze itp. Skoro pozwany posiadał oszczędności i otrzymywał bieżące wynagrodzenie powinien spełniać przede wszystkim orzeczony obowiązek alimentacyjny, bowiem codzienne potrzeby dzieci są zdecydowanie większe niż okresowo kupowana odzież bądź słodycze. Oceniając zatem możliwości finansowe zobowiązanego, Sąd Rejonowy przyjął, że może on uiszczać alimenty w kwotach po 500 zł na każde z dzieci, jednak nie więcej, a zatem powództwo w pozostałym zakresie zostało oddalone.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany. Zaskarżył orzeczenie w części uwzględniającej powództwo, zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie, że nastąpiła istotna zmiana okoliczności usprawiedliwiająca podwyższenie alimentów. Wskazał, że przez 2 lata w potrzebach dzieci nie zaszły żadne istotne zmiany zwiększające ich usprawiedliwione potrzeby, tym bardziej uzasadniające podwyższenie alimentów o prawie 100%. Zaś jego sytuacja uległa tylko pogorszeniu, pozwany nie ma bowiem możliwości pracy poza granicami, a z uwagi na stan zdrowia i rynek pracy – również podjęcia zatrudnienia w kraju. Powołując się na powyższe wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona w części.

Sąd Okręgowy – na bazie przeprowadzonych dowodów, sprowadzających się w głównej mierze do zeznań stron – dokonał częściowo odmiennych ustaleń i ocen w zakresie potrzeb alimentacyjnych małoletnich powodów i możliwości zarobkowych rodziców. Skutkowało to uznaniem, że Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał, iż w sprawie doszło do zmiany stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o., jednakże błędnie ocenił zakres tychże zmian, co skutkowało nieodpowiednim w stosunku do nich ustaleniem rozmiaru obowiązku alimentacyjnego obciążającego pozwanego.

Zgodnie z art. 138 k.r.o. zakres obowiązku alimentacyjnego wymaga skorygowania przez stosowne zmniejszenie albo zwiększenie wysokości świadczeń alimentacyjnych – w razie zmiany stosunków, tj. w razie istotnego zmniejszenia się lub ustania możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji albo istotnego zwiększenia się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. Zmiana świadczeń alimentacyjnych nie może być jednak dokonana w oderwaniu od kryteriów określonych w art. 135 § 1 k.r.o., tj. usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, których zaspokojenie zapewni mu odpowiedni do wieku rozwój fizyczny i duchowy oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego, które określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwałby on wykorzystując należycie swoje siły i kwalifikacje. Rozstrzygnięcie w przedmiocie żądania podwyższenia alimentów wymaga porównania stanu istniejącego w dacie uprawomocnienia się wyroku zasądzającego alimenty ze stanem istniejącym w dacie orzekania o ich obniżeniu (v. wyrok Sądu Najwyższego z 25 maja 1999 r., I KKN 274/99). Inaczej mówiąc proces o zmianę wysokości alimentów ma charakter porównawczy, sprowadzając się do zestawienia poprzednich i obecnych potrzeb uprawnionego i możliwości płatniczych zobowiązanego do alimentacji.

W sprawie poddanej osądowi zmianę stosunków należy oceniać – wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego – nie na moment orzeczenia Sądu Rejonowego w Pułtusku ze stycznia 2012 r. podwyższającego wysokość świadczeń alimentacyjnych, a z punktu widzenia stanu w maju 2012 r., kiedy zapadł wyrok Sądu Okręgowego w Ostrołęce oddalający apelację. Stosownej ocenie podlegają usprawiedliwione potrzeby małoletnich, jak i możliwości płatnicze pozwanego zarówno przed, jak i po tym czasie.

Od wspomnianego, ostatecznego orzeczenia alimentacyjnego, które ustalało należne powodom alimenty na poziomie kwot po 300 i 230 zł miesięcznie, upłynęło dwa lata. O tyle też lat starsi są małoletni powodowie, co niewątpliwie generuje zwiększenie kosztów ich utrzymania. Zarówno powód (14 lat) jak i powódka (11 lat) znajdują w okresie intensywnego wzrostu i rozwoju, w ostatnim okresie chłopiec zmienił szkołę, zaś dziewczynka zaczęła uczęszczać na zajęcia pozaszkolne, co z istoty wiąże się ze znaczącym wzrostem wydatków. Jednocześnie sąd zobowiązany jest prognozować pewien poziom alimentacyjny w maksymalnym, końcowym okresie wiekowym dzieci, uwzględniając skalę podwyżek stosowną do okoliczności. Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego niewspółmiernym byłoby w niniejszej sprawie podwyższenie zasądzonych od pozwanego alimentów o 100%. Usprawiedliwione potrzeby dzieci nie wzrosły dwukrotnie. Niniejsze rozstrzygnięcie alimentacyjne jest trzecim, poczynając od zawartego w wyroku rozwodowym, który zapadł w 2008 r. Każda kolejna podwyżka nie może pozostawać w oderwaniu od poprzedniego poziomu alimentów. Powództwo o podwyższenie alimentów nie służy bowiem naprawie ewentualnych zaniechań popełnionych we wcześniejszej sprawie, a jedynie ustaleniu, czy w porównaniu z poprzednim ustaleniem alimentów nastąpiły tak istotne zmiany, że przesłanki leżące u jego podstaw stały się nieaktualne.

Jednocześnie odnieść należy się do zasadności zrównania przez Sad I instancji kosztów utrzymania małoletnich powodów. Sąd Rejonowy, pochylając się nad trudną sytuacją materialną rodziny, wykroczył w tym zakresie poza przedstawioną przez przedstawicielkę ustawową powodów ocenę wydatków ponoszonych na rzecz małoletnich. Zarówno przed Sądem I instancji, jak i w trakcie rozprawy apelacyjnej przyznawała ona, że koszty utrzymania syna są wyższe niż córki, co w najpełniejszym stopniu uzasadnia różnicowanie obowiązku alimentacyjnego.

Trzeba mieć przy tym na uwadze, że maksymalną granicą wysokości alimentów są możliwości płatnicze strony zobowiązanej, nawet jeśli nie pokrywają wszystkich usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych. W przypadku pozwanego, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, stwierdzić należy, iż brak dowodów, aby jego sytuacja uległa znacznemu polepszeniu w porównaniu z chwilą poprzedniego orzeczenia. Niepewność co do tego czy pozwany przebywa w Polsce czy granicą (w dniu 22 września 2014 r. osobiście odebrał wezwanie na rozprawę) nie pozwala przyjąć w sposób jednoznaczny, że jego możliwości zarobkowe plasują się na poziomie 3.000 zł. Okoliczność, że pracownicy budowlani są w stanie osiągnąć takie wynagrodzenie nie oznacza, że pozostaje ono w zasięgu pozwanego, który legitymuje się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Praca w takim charakterze nie jest przy tym stała i pewna, zwłaszcza uwzględniając jej sezonowość.

Podsumowując, w ocenie Sądu Okręgowego podwyżka alimentów jest uzasadniona, jednakże jej skala winna być mniejsza. Kwoty po 400 zł miesięcznie na rzecz K. W. i po 370 zł na rzecz W. W. zasądzone od pozwanego tytułem alimentów są wystarczające do zaspokojenia ich obecnych usprawiedliwionych potrzeb i nie doprowadzą zobowiązanego do życia w niedostatku oraz nie pozbawią go środków na własne utrzymanie. Dodać przy tym należy, że co oczywiste, obowiązek alimentacyjny wobec powodów ma także ich matka, zatem także ona winna partycypować w kosztach utrzymania małoletnich.

W tych okolicznościach, Sąd Okręgowy w myśl art. 386 § 1 k.p.c. częściowo uwzględnił apelację i zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustalone przez Sąd Rejonowy alimenty w kwotach po 500 zł miesięcznie na rzecz każdego z powodów obniżył do kwot po 400 zł miesięcznie na rzecz K. W. i po 370 zł na rzecz W. W.. W pozostałym zakresie apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

Mając na uwadze, że apelacja została uwzględniona w części, Sąd zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu (art. 100 k.p.c.).